



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCYJA I DZIĘKOWANIA przyjmują wszystkie kategorie, kategory i bliżej ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powojnowojennych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALIJA Nr. 36. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękoписów nieakceptuje się zwraca.

WYKONAWCZY WYDZIAŁ: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 25, wraz z przesyłką pocztową lub odrocznym do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi. Dopuszczalne jest miesięcznie kop. 25. Zmiana adresu kop. 20. Listów nieterminowych lub niestosownie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA: Za pierwszą petylewę jednosłupową lub jego miejsce: Nadzwyczajnie L. 20, przed telefonem L. 40, na telefonem, 3 kol. i nekropoli po kop. 25, na 4 kol. po kop. 40. Brochure ogłoszenia na kop. 3 25. Ogłoszenia treści politycznej i społecznej, za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

## Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

**Doktor BRONIATOWSKI**  
Częstochowa - Nowy Rynek 4, Telefon 34.  
Choroby skóry, włośnię pętelkową, wzniesienie Kosmetyki lekarskiej. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-5 popołudniu. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie NAI w ARSABU (HATA 006 i 014) i badanie krwi na syfilis.

**DLA OSÓB CIERPIĄCYCH NA:** Poz. Rad. Med. z 16 201  
obstrukię, hemoroidy, katar kieszki, uderzenia krwi do głowy oraz wszelkie choroby żołądkowe, wprost razi, o czym srodekowi są.  
Szwajcarskie gorzkie ziola d r Bauerera. Ziola te przywracają apetyt i prawidłowe trawienie, o raz wzmacniają organizm. Z dobrym również skutkiem mogą być używane przeciwko wrzutom na twarzy i szkarlatynie. Żądać w aptekach i składkach aptecznych. Marką Reguly, pud. 50 k. 500.

**BOL GŁOWY MIGRENE**  
NATYURALNYSTY UDZIAW  
MIGRENO-NEUROSIN  
BEZWARUNKOWO PEWNY I BEZKRAJOWY  
ODMOWNY ROŚLINNY SRODEK  
SAZUJĄCY NA WYNIK  
WIEC ZADAJCIE APTEKACHISKE, APT. PROSZEKOWY WYRABIANIENY TYLKO W PŁOCZU z PODPISEM WYNAJĄCY  
A. GRASCHNEGO 28 Białystok, PROSZENIE.

### Wojna nowoczesna.

II.  
Los bitwy rozstrzyga dzisiaj piechota, uzbrojona w karabiny. Ostre pociski, łatwo pokonujące opór powietrza, mniej są bolesne od dawniejszych, zaokrąglonych lub rozplaszczonych na końcu, co powodowało w działaniu groźne następstwa dla organizmu.

Jak morderczą bronią może być dzisiejszy pocisk karabinowy, wyobraź sobie łatwo, gdy się zważy, że odległość rzutu wynosi niemal 4 kil, wszelako odległość dostępna dla oka („Visierung“) sięga tylko do 2-kilom. Pod osłoną bezpiecznego ukrycia rozpoczyna piechota ogień karabinowy trawiąc niejednokrotnie dni całe na mozolne zbliżanie się do placówek nieprzyjacielskich, zajmowanie ich i wypieranie stamtąd wroga.

To samo zadanie przypada w udziale artylerji, której dzisiejsze uzbrojenie uchodzić może za wyraz najwyższych zdobyczy w technice nowoczesnej. Jeszcze do połowy XIX wieku pocisk kartaczów działał na odległość 600 kroków, podczas gdy pełne kule były niespełna na 2 kil, porównajmy z tem precyzyjność i dalekość strzałów dzisiejszych, a przekonamy się, jaki dokonał się postęp techniczny. Około 1500 roku wynaleziono pocisk eksplodujący, t. j. bombę, która aż do początków XIX wieku była głównym środkiem wybuchowym na wojnie.

Morderczość strzałów spotęgowały wynalazione przez angielskiego puł-

ownika Shrapnela, od jego nazwiska zwane pociski, polegające na tem, że złożona są z mnóstwa kul rozpryskujących się w powietrzu i rażących niemal równocześnie cały zastęp walczących. Szrapneli używa się przede wszystkim do ostrzeźniania żywego celu, aby uczynić go niezdolnym do walki, podczas gdy granatami mierzy się poza ochronne zastępy w ukrytych tam celach lub zabudowania. Strzał dochodzi do 4 kil, a nawet i poza tę odległość. Te są środki mordercze w bitwie w otwartym polu.

Do celów zdobywczych, dla ostrzeźniania obronnych pozycji służą polowe haubice, których siła rzutu nie zna niemal dla siebie zapory. Konstrukuje się je w dwóch gatunkach, jako cięższe 15 cm i lżejszego kalibru 10-12 cm. Arsenał tych zabójczych środków wzbogacił w ostatnich czasach moździerzce potwornych rozmiarów; normalna wielkość 21-cm, nastąpiła dzisiaj olbrzymim konstrukcyjnym 42-cm, których się działania wypróbowały z tak zadziwiającym skutkiem wojska niemieckie w pochodzie przez Belgię do Francji. Lecz najstraszniejszą bronią nowoczesnej wojny jest bezsprzecznie karabin maszynowy, ładujący się mechanicznie samem ciśnieniem wybuchowych gazów. Zależnie od budowy daje ta piekielna maszyna 200-600 strzałów na minutę, przyczem można jej użyć także dla strzałów jednostkowych.

Lubo istniejące dzisiaj dywizje maszynowych karabinów szerzą straszliwe spustoszenie w szeregach nieprzyjacielskich i łatwo torują drogę zwycięstwu, to jednak piechoty, opatrzonej ręcznymi karabinami, zastąpić nie zdołają, gdyż brak im wszelkiej siły i zdolności nacierania na nieprzyjaciela.

### Chwila obecna.

#### TELEGRAMY.

##### Bombardowanie Madrasu.

**Katowice 27.** Biuro Reutersa donosi urzędowo do „Kattowitzer Zeitung“ z Kalkuty o ostrzeźnianiu przez krążownik niemiecki „Emden“ angielskiego miasta i portu Madrasu, leżącego na zachodnim brzegu półwyspu Indostajskiego nad zatoką Bengalską. Część portu uległa zniszczeniu.

Jest to już drugi atak Emdenu na Madras. W pierwszym w czasie między 11 a 14 września ten sam krążownik niemiecki zatopił pięć angielskich parowców, zabrawszy ich załogę do niewoli i odesławszy ją na szóstym parowcu do Kalkuty.

### Na Wielkim oceanie.

**Katowice 27.** „Kattowitzer Zeitung“ otrzymuje nieurzędową depeszę z Londynu o zburzeniu przez Anglików niemieckiej stacji telegrafu bez drutu na wyspie Nauru na oceanie Spokojnym. Dyrektorowi stacji i jej personalowi pozwolono pozostać nadal na wyspie Niemcy nie posiadają obecnie na oceanie Wielkim stacji telegrafu iskrowego.

### Sułtan do cesarza Wilhelma.

**Berlin 27.** Konstantynopolański dziennik „Ikdan“ zawiadamia, że sułtan turecki wysłał do cesarza Wilhelma depeszę z wyrazami serdecznego współczucia z okazji odniesienia ran na polu walki przez najmłodszego syna cesarskiego księcia Joachima Pruskiego. Cesarz odpowiedział równie serdecznie.

### W Prusach Wschodnich.

**Katowice 27.** „Koenigsberg Hart. Zeitung“ dowiaduje się o rozkazie dziennym wodza niemieckiej armji wschodniej generała-pułkownika von Hindenburga, który oddając pochwały żołnierzom ósmej armji wylicza zwyciężone w dwudniowej bitwie przy jeziorach mazurskich i ściągane bezpowrotnie przez Litwę wojska rosyjskie: 2, 3, 4, 20 i 22 korpusy armji; 3 korpus syberyjski; 1 i 5 brygady strzelców; 53, 54, 56, 57, 72 i 76 dywizje rezerwy; 1 i 2 kawaleryjskie dywizje gwardji składające Armię Wileńską.

Ten sam rozkaz dzienny nazywa tę armję nie tylko pobitą, lecz zmiażdżoną, i wylicza zdobyte: kilka sztandarów, 30,000 zdrowych jeńców, najmniej 150 dział, wiele broni maszynowej i zapasów amunicji, również wiele wozów i furgonów wojskowych.

### Nowa mapa Europy.

**Berlin 27.** „Vossische Zeitung“ według wiadomości otrzymanych z Bukaresztu ogłasza zamiary rosyjskiego rządu co do podziału między siebie ewentualnej zdobyczy w obecnej wojnie przez państwa zwycięskie. Według terminu, przez „Vossische Zeitung“ użytego „skóra na niedźwiedziu“ ma być podzielona, jak następuje:

Rosja otrzymać ma część największą zdobyczy, mianowicie: Galicję; część Bukowiny niezajętą przez Rumunów; Moldawję do Seretu włącznie z ujściem Dunaju, pozatem całą Tur-

cję Europejską, Azję Mniejszą i północną część Persji; Anglia otrzyma: Palestynę i Arabję jak również zamorskie posiadłości Niemiec;

Francji dostanie się Alzacja i Lotaryngja; nadto na jej korzyść wypasę ma zniszczenie floty niemieckiej; Belgja otrzymała Luksemburg; Serbja wejdzie w posiadanie południowo-słowiańskich krajów, należących dziś do Austro-Węgier, z dojściem do Adriatyki, przyczem Dalmacja zostanie podzielona między Serbję i Czarnogórze;

Czarnogórze, Grecja i Serbja podziela pozatem między siebie Albanję, z której tylko Valona dostanie się Włochom;

Grecja prócz północnego Epiru dostanie wyspy, zajęte od czasu wojny trypolitańskiej przez Włochy;

Włochy otrzymają swe kraje austriackie, a więc Tryest, część Krainy i Tyrolu;

Rumunja wzamian części ustąpionych na rzecz Rosji, otrzyma części Bukowiny, Siedmiogrodu i Węgier południowych.

### Krzyż żelazny.

**Berlin 27.** Jak donosi „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ w ciągu dotychczasowej wojny nagrodzono już orderem Krzyża Żelaznego I i 2 klasy 38,000 osób. W tej liczbie jest komendant i cała załoga podwodnej łodzi „U. 9“, która zatopiła ostatnio 3 krążowniki angielskie, tudzież według „Koenische Zeitung“ i książe Fryderyk zu Wied, rodzony brat byłego albańskiego mbreta.

### W walce.

**Wiedeń 27.** Według mediolańskiego dziennika „Corriere della Sera“ reorganizator kawalerji francuskiej, słynny generał Eydoux poległ na czele swej brygady podczas ataku konnicy w jednej z bitew ostatnich.

### Samolot w niewoli.

**Katowice 27.** „Breslauer Zeitung“ donosi, że w miejscowości Piawce pod Goslershausen w okręgu Marienwerder opuścił się w skutek braku benzyny w motorze rosyjski aeroplan wojskowy. Lotnik — oficer został wzięty do niewoli.

### w Albanii.

**Rzym, 27.** „Agenzia Stefani“ donosi z Durazzo, że 28 bm. odbyło się tam zebranie 28 senatorów, deputowanych z całej Albanji z wyjątkiem: Alessio, Skutari i Epiru którzy wybrali na prezydenta 19 głosami Mustafę-Beja, który wraz z rządem tymczasowym kierować ma sprawami państwa do czasu mianowania nowego księcia.

### Katedra w Reims

**Katowice 27.** Do „Kattowitzer Zeitung” pisać z Londynu, że „Times” nie znajduje podstaw do obawy, aby gmach słynnej katedry pamiątkowej w Reims nie mógł być odbudowany.

### Gra Anglii.

**Berlin, 27.** „Berliner Zeitung am Mittag” donosi ze Stokholmu, że „Nowoje Wremia” polemizując w jednym z artykułów z angielskimi meżami stanu, czyni zarzut, że Anglia nie chce wziąć wszystkich swych sił wojennych do zgniecenia militarysty przeciwnika. Zdawać się może, iż Anglia chce mieć w Państwie Niemiec przeciwwagę przeciwko dzisiejszym swym sojusznikom, a wszczę gołności przeciwko Rosyji.

### Do Afryki.

**Kolonja 27.** „Petit Parisien” donosi, że francuska zwierzchnia komenda wojskowa ma już na widoku wycofanie wojsk afrykańskich z pola bitwy i odesłanie ich z powrotem do Afryki w celu wzmożenia załogi Tunisu. Jest to motywowane przez dwa względy: pierwszy — przekona nie o tem, że wojska te niedorosły do kampanii zimowej; drugi — stosunki w Marokko, wymagające czujności w Afryce.

### Głos robotniczy.

**Katowice 27.** Biuro Telegraficzne Wofla ogłasza w „Kattowitzer Zeitung” i innych pismach niemieckich artykuł sefńskiego pisma robotniczego „Rabotniczeski Wjestnik”, zamieszczony w odpowiedzi na artykuły paryskiej gazety socjalistycznej „Humanité”, w którym zwraca uwagę na niezgodność między treścią manifestów rosyjskich obiegających swobodę, a postępowaniem wewnątrz kraju.

### Anglja

### przed Dardanelami.

**Berlin 27.** Do „Vossische Zeitung” donoszą z Konstantynopola, że flota wojenna angielska zbliżyła się w pełnym rynsztunku bojowym do cieśniny Dardanelskiej.

### Taksa mięsa.

**Katowice, 27.** „Kattowitzer Zeitung” ogłasza w Nr. 225 z 27 września takse rzeźniczą z cenami mięsa, ogłoszoną w miastach Prus Wschodnich po zajęciu przez wojska rosyjskie. Oto ceny za funt:

Wolowin 50 fenigów, szwinina 40 fenigów; baranina 35 fenigów; cielęci-

na 80 fenig. wszystkie gatunki kielbasy po 40 fenigów; słonina i boczek 40 fenigów; wędzona słonina 50 fenigów; tych samych rodzajów mięsa części wyborowe o 10 fenigów droższe.

### Listy do Redakcji.

Szanowny panie Redaktorze! Ze względu na pojawiające się ogłoszenia, angażujące uczących się w szkołach muzycznych do udzielania lekcji, oświadczam osobie interesowanej, że wszelkie w tym względzie ogłoszenia skutku nie odniosą, gdyż uczący się na zasadzie ustawy szkolnej bez zezwolenia dyrektora lekcji na mieście nie podejmują się.

Zarząd Szkoły Muzycznej w Częstochowie.

## KRONIKA

### Z Komendantury.

Komendantura za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego” prosi ogół mieszkających oraz właścicieli domów o gościnne rozmieszczenie w miarę możliwości w liczbie największej oficerów i żołnierzy wojsk Cesarsko — Niemieckich, które od dziś w ciągu trzech dni najbliższych będą stale napływały do Częstochowy.

Właściciele domów otrzymali wczoraj za pieczęcią Magistratu i podpisami p. Prezydenta Miasta i p. Dyrektora Policji w tej sprawie następujące wezwanie:

Właściciel domu (nazwisko) obowiązany jest pod surową i osobistą odpowiedzialnością stanu obłożenia natychmiast przyszykować u siebie i swoich lokatorów odpowiednie mieszkanie — pokoje z kompletną i czystą pościelą dla (tytu i tytu) oficerów wojsk Cesarsko — Niemieckich

Mieszkania te powinny być utrzymane w należytym porządku i gotowe do zajęcia o każdej porze dnia i nocy przez cały czas trwania stanu obłożenia.

Jeśli przy sprawdzeniu okaże się brak odpowiednio urządzonego lokali, winni niewypelnienia niniejszego polecenia będą surowo karani

Częstochowa, d. 27 Września 1914 — **Dziś w Zaparkarni.**

Dziś zatem w poniedziałek, stosownie do zawiadomień, zostało puszczona w ruch Częstochowska Fabryka Zapalek kładąc kres bledowanu swych kilkuset robotnic i robotników oraz ich rodzin. Powtarzamy że za

incjatywę, że zarządowi fabryki szczególnie dyrektorowi Kuennemannowi należą się wyrazy uznania.

Rozpoczętej nanowo pracy szczęście Boże

### Zebranie doraźnej pomocy.

Dziś o godz. 3 po poł. w Magistracie odbędzie się posiedzenie oby watełskiego Komitetu doraźnej pomocy podczas wojny.

**Zebranie Rady miejskiej.** Jutro o godz. 4 po poł. w Magistracie odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

**Zebranie komitetu kuchi nr. 3.**

Jutro o godz. 4 po poł. w lokalu Tow. Dobroczytności dla chrześcian odbędzie się posiedzenie komitetu kuchni nr. 3

**Sprzedż soli.**

Prawie cały zapas soli, nabytej przez Magistrat od komendantury, w ciągu jednego dnia t. j. w sobotę został przez Straż sprzedany po 5 i trzy czwarte za funt z tem zastrzeżeniem, że w detalu sól będzie kosztowała po 6 kop za funt

**Zaginiony chłopiec.**

Zginął chłopiec lat 11, Piotr Cachoeki, mieszkaniec wsi Aleksandria w pow. częstochowskim. Ktoby coś wiedział o zaginionym niech zawiadomi redakcy naszego pisma.

**Kradzież.**

Wczoraj w kościele św. Zygmunta podczas mszy porannej wyciągnięto p. Kazimierze Małkowskiej woreczek z kilkunastu markami.

Podobny los spotkał p. Jana Choronia, któremu w klasztorze Jasno gólskim wyciągnięto pugilares z 3 rublami.

**Wykaz ofiar na „Doraźną pomoc” za pierwszy miesiąc.**

Na kwitariusze nr. 18 i 29 na rzecz „Doraźnej pomocy” za pierwszy miesiąc p. Siewiczowi złożyli:

- M. Krygier rb 5, Jurakowska 50 k, Jechanowski 70 k, J. M. Grünfeld 50 k, Firma Singer 50 k, Mikołajczyk W. 24 k, Kamiński 5 k, Mononowicz 50 k, Kwiatkowski J. 50 k, Zubrowska M. 50 k, Hertz L. 15 k, Kornberg H. 50 k, Swiderski Z. rb 1, Majer Krauze 80 k, Bendek 5 kop, Ehrlich Sz 5 k, H. M. Kohn 25 kop, Birenholc B. 10 k, Woziwoda 3 kop, Abr Czarny 50 k, Majewski A. rb, Dajczar J. 3 f. kiełbasy, Ofman D 5 k, Wronski J 3 f. słoniny, M. Staszewski 50 k, M. Kosta 25 kop, M. Klecha 25 k, Gerszonowicz 10 k, Bajerlein rb 1, Miętkiewicz J 20 kop, Arufka 30 k, Filipowicz Ch. 10 kop,

- Wolek rb. 1, Friedensohn 20 k, Glizman 20 k, Gotajner 80 k, Oppenheim 25 k, Stopnicki A. 20 k, Buchalski 50 k, Stow. „Postep” rb 2, Kozak M. 40 k, Bogucka Fl. 60 k, Ligenza R. 20 k, Ciesielska P. 20 k, Lewandowski 5 f. kiełbasy, Częst. skład Żelazny 3 rb., M. Jurakowski rb 5, Stowarz. Rolnicze 1 rb., Rupprecht St. rb. 10, Rudnicki 1 rb., Częstochowski A. 50 k., Sosnowski W. 2 rb. 60 k., Bączyska 50 k., Jurburski S. 50 k., Chodzyński K. 20, Chochół P. rb 1, Kosowski 15 k., Liberman 50 k., Kalin J. 15 k., Chroński 1 rb., Butwin W 5 k., Ryska 30 k., Knopik 30 k., Gryglewska 1 rb., Schein J. 15 kop, Kijański 50 k., Polanik 50 k., Zelazny W. 3 rb., Aleks. Jung 1 rb 50 k., Stefański 8 k., Rzewuski E. 50 kop, Atosik 10 k., Pasok 80 k., Krakowski Ch. 10 k., N. N. 20 k., Brzezinski 50 k., Chmielewski 15 k., Bajerlein J. 1 rb., Rajchman 10 k., Lula i S. 50 k., Cyterman N. J. 50 k., Berghauser 10 k., Ant. Jung rb. 1, Turniak A. 50 k., Chodzyński B. rb 1, Klekowski W. 15 k., Chelwien W. 50 k., T. Grzejda 50 k., Ryszczok R. 25 k., Kapica Adam 1 rb., Morawski s. k., Koczalska Henrykowa 50 k., Oleśńska A. 25 kop., P. Wittych 3 rb., Rosiński 15 k., Orszulski 10 k., SzGold 50 k., Pejzach E. 10 k., Zomper 5 k., Pejzach E. 5 k., Szarf 10 kop, Waksberg J. 50 k., Leichter 5 k., H. Kalke 25 k., K. Szwede 10 f. kawy słodowej i 25 rb., Marja Bogucka rb. i Gustaw Fiszer rb. 1.

### Ofiary.

Zamiast powinszowania w dniu imienin panu Wacławowi Zielińskiemu Swemu naczelnikowi członkowie 4 oddziału Częstochowskiej Straży Ogniowej Amborski St. 1.30 k, Lipniacki J. 50 k, Barański L. 1.30 k, Rogulski Z. rb 1, Tomaszewski W. rb 1, Pardecki W. 50 k, Wagner J. 50 k, Wykiera J. 50 k, Mielczarek J. 50 k, Borkowski 50 k, Łobodziński K. 50 k, Strojcki H. 50 k, Dembecki St 50 k, Łapucha J 50 k, Surowiec E. 40 k, Mauertz Szloime 50 k, Częstochowski 50 k.

Razem 11.00 rb. Składają do uznania redakcy dla najbiedniejszych.

**Kartofle** Woltmany z ziemi piaszczystej b. smaczne korzec 7-10 pudowy 2 rb. Szkolna 21.

**Zgineła** księżeczka kasy Poz. Oszczęd. Nr. 5108. 1683 3-1

**Kapusta** cutrowa d sprzedaw na kopy i pudy po 10 k. pud ul. Ciemia 12. Kopiński. 2076-1

# ONE.

Z angielskiego.

— o —

(Dalszy ciąg).

Nie masz jeszcze całych lat trzydziestu, i życie jest przed panem otwarte. Możesz pan być jeszcze bardzo szczęśliwym, tylko nie należy panu wmawiać w siebie, że rzecz jest niepodobieństwem. Chciałabym bardzo spytać pana o coś, dołąda nieśmiało — ale nie wiem czy mogę?

— O co byś pani chciała spytać? Zaczewieniła się, ale odrzekła po chwili nie spuszcżając oczu:

— Myślałam tak często o tej osobie, którą pan kochałeś. Czy ona kochała pana także? Czy was coś rozdzieliło? Był też pan z nią po słowie?

— Nie... odpowiedział Hugo rumieniąc się.

— Czy jest dotychczas panną?

— Nie — poszła za mąż.

— Ach! żal mi pana... rzekła Dora z poważną prostotą.

— Nie żałuj mnie pani z tego względu — zawołał z nagłą porywcznością. Możesz mnie pani żałować z wielu innych względów, ale co się tyczy tego, że kobieta, o której pani mówiś, nie została moją żoną, możesz tylko podziękować Bogu, jeżeli jeszcze obchodzą cię na tyle, abyś

mogła dziękować Bogu, za coś co się mnie dotyczy.

Po chwili wyciągnął do niej rękę. — Zle może zrobiłem, żem przyszedł — rzekł nagle — ale jeżeli pani tak myślisz, proszę mi przebaczyć.

— Nie mam panu nic do przebaczenia. Jestem rada, żeś przyszedł — odparła.

I ręce ich spotkały się, uściśnęły i Hugo wyszedł prędko z pokoju.

Do tej ostatniej chwili Dora spodziwiała się, że jej powie coś więcej, że jej powie, kiedy się znowu zobaczą, ale drzwi zamknęły się za nią, i Hugo odszedł, nie rzekłszy już ani słowa więcej.

### ROZDZIAŁ IX.

Pierwsze to spotkanie z Hugonem, a następnie rozmowa z nim zakłóciły boleśnie dotychczasowy spokój życia Dory. Nie były one dla niej tem, czem dla niego: poruszeniem wspomnień i wywołaniem ech przeszłości, bo ona nigdy nie przestała go kochać, i miłość jej była równie silną, jak przed osmiu laty, choć nadzieja i szczęście z nią związane oddawna uleciały.

Po pierwszym widzeniu się z nim w wagonie, biedaczka żałowała gorzko, że straciła sposobność, która już mogła nie nadarzyć się nigdy — że nie spytała go o nic z tego, czego tak bardzo pragnęła się dowiedzieć. Ale te-

raz gdy do pewnego stopnia zadowolona została, to drugie spotkanie o budziło w niej tylko nowe, nieokreślone pragnienia

Przekonała się z jego odpowiedzi, że jest samotnym i nieszczęśliwym, ogarnął ją też żal niewypowiedziany, że nie może go pocieszyć, że całem swem kochaniem sercem nie jest w stanie opromienić mu choćby jednej chwili w życiu. Te kilka gorzkich słów jakie o swem zmarwanem życiu wymówił, dźwięczały jej w uszach bezustannie, nie mogła zapomnieć smutku jaki się malował w jego twarzy i zniechęcenia, jakie głos jego zdradzał. — O ukoehany ty mój! dla czego ja nie dla ciebie uczyni nie mogę? mówiła sobie, i zaczęła się oskarżać o nieuczność, że mu pozwoliła odejść w milczeniu, do czego przecież nie jej nie zmuszało, ani on niczem jej go nie nakazywał.

Ale Hugo, chociaż odszedł w milczeniu nie spalił okretów po za sobą. Może z początku mówił sobie że widywanie Dory nie dobrego już mu przyniesie nie może, ale zdanie to zmienił bardzo prędko. Dawna Dora przypomniła mu się tak żywo, gdy siedział naprzeciwko niej, głos jej obudził w nim tyle tkliwych, nawpół bolesnych, nawpół błogich wspomnień, dla czegoż nie miał by jej znowu zobaczyć? Zdawało mu się niepodobieństwem, aby jego dawna miłość mogła znowu odżyć, nie mógł też spodzie-

wać się (ani obawiać) aby ona go kochała po tylu latach, ale dlaczego by nie mieli zostać przyjaciółmi? Dlaczego nie mieliby korzystać z tego, co im terazniejszosc daje, zarzucając zaslone na to, co przeszlosc utracila? Wiecez w tygodniu po swej pierwszej bytnosci u Dory, poszedl na Kensington, i spotkal ja, wracajaca, o zmroku do domu.

Nie spostrzegla go, az w chwili gdy przed nia stanal i nie zdajacy ukryte radosci, jakaj jej to spotkanie sprawilo. Podala mu rękę z rozjaśnioną twarzą, on zaś zapytał zarażony: — Czy wracasz do domu? Czy mogę pani towarzyszyć? a otrzymawszy żądane pozwolenie, poszedł z nią dalej.

Był to chłodny październikowy wieczór, i chłód ten przejął Dorę, gdy przed pięciu minutami wyszła na ulicę, ale teraz nie czuła już zimna, najpiękniejsze słońce nie było by jej tak rozgrzało, jak obocność Hugona. Gdy doszli do drzwi jej domu Dora zawałowała się trochę.

— Czy zechcesz pan wejść? zapętała prawie nieśmiało.

— Spodziewałem się, że mnie pani będzieś prosił — odpowiedział — poszli razem na schody.

— Należało mi może przy ostatnim widzeniu prosić pana, aby sobie o mnie czasem przypomniął — rzekła Dora ze swą dawną szczerością. (d. c. n.)